

Sygn. akt I ACa 1282/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Prezes SA Andrzej Niedużak
Sędziowie:	SSA Tadeusz Nowakowski (spr.) SSA Jan Gibiec
Protokolant:	Katarzyna Stalewska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **W. B.**

przeciwko (...) **SA z w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 23 maja 2013 r. sygn. akt I C 916/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną tam kwotę podwyższa do 59 429,72 (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy czterysta dwadzieścia dziewięć 72/100) zł nie naruszając pozostałych postanowień tego punktu oraz w punkcie III w ten sposób, że zasądzoną tam kwotę podwyższa do 5 987,36 zł;

2. oddala dalej idącą apelację;

3. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 420 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50.503,42 zł z odsetkami od 31.01.2012 r. do dnia zapłaty; oddalił dalej idące powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ten ustalił, że 8 grudnia 2011 r. w Ł. doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzony został samochód stanowiący własność powódki marki M. – (...)o nr rej. (...). Właścicielka samochodu nie posiada prawa jazdy, w chwili wypadku samochodem kierował syn powódki

A. B..

Pozwana (...) S.A. zobowiązany był do naprawienia szkody wyrządzonej powódce z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy kolizji.

Dnia 31 stycznia 2012 r. pozwany wydał decyzję o wypłacie należnego odszkodowania na rzecz powódki w wysokości 91.419,89 zł w tym 88.884,89 zł to koszty naprawy pojazdu. W tym też dniu pozwany wypłacił powódce 91.419,89 zł. Powódka jest właścicielem zakładu blacharskiego i wulkanizacyjnego oraz myjni samochodowej. Prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). Uszkodzony M. jest jej jedynym samochodem i nie był wciągnięty do ewidencji środków trwałych (...).

Samochód ten wyprodukowany w 2007 r. był kupiony przez powódkę w 2009 r., został przywieziony z Niemiec i od początku zakupu użytkowany przez
A. B..

Po kolizji syn powódki wynajął M. (...), którego używał do obsługi zakładu matki, a także w celu podwożenia matki na wizyty lekarskie. Uszkodzony M. został w całości naprawiony w zakładzie należącym do powódki. Naprawa trwała 20 dni przy wykorzystaniu części oryginalnych zakupionych w salonie (...) w Niemczech.

Powódka jest matką dwójki dzieci. Jej córka mieszka niedaleko, jednakże to syn A. mieszka z matką i opiekuje się nią.

Dnia 1 marca 2012 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty 77.256,98 zł brutto tytułem dalszego odszkodowania, opierając się na opinii rzeczoznawcy
M. M. co do kosztów naprawy oraz poniesionych przez nią wydatków na auto zastępcze w kwocie 24.600 zł brutto.

Według dalszych ustaleń Sądu Okręgowego łączny koszt naprawy samochodu powódki, z zastosowaniem części nowych, oryginalnych z logo M. wynosi 140.900,61 zł brutto, a z zastosowaniem części zamiennych nieoryginalnych o oznaczeniu klasy (...) wynosi 139.388,31 zł brutto. Części te są tego samego producenta jak w przypadku części oryginalny, jedynie nie posiadają logo producenta samochodu. Ich dystrybucja odbywa się poza siecią magazynową producenta danej marki samochodu.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo w znacznej mierze należało uwzględnić. Jednakże wysokość szkody w zakresie wydatków koniecznych na naprawę samochodu, powinna być wyliczona z zastosowaniem części zamiennych nieoryginalnych o oznaczeniu klasy Q, czyli do kwoty 139.388,31 zł brutto.

W ocenie tego Sądu zastosowanie w naprawie tychże zamienników nie zmniejsza jakości szacowanych przez biegłego koniecznych napraw, nie ujmuje estetyce pojazdu istniejącej przed wypadkiem. W tej części Sąd Okręgowy zgodził się z wywodami opinii uzupełniającej biegłego K. M..

Odpowiedzialność pozwanego ogranicza się jedynie do szkody rzeczywiście poniesionej przez poszkodowaną (art. 361 § 1 k.c.).

Za niezasadne uznał Sąd Okręgowy żądanie powódki, co do kosztów poniesionych w związku z transportem zastępczym (24.600 zł). Zdaniem tego Sądu o powyższym zadecydował określony w art. 6 k.c. rozkład ciężaru dowodu. Powołał w związku z tym szereg orzeczeń Sądu Najwyższego i uznał, że powódka nie wykazała zasadności poniesionych przez nią kosztów transportu zastępczego. Nie udowodniła żadnym dokumentem faktu dowozu na wizyty lekarskie. Nie wskazała żadnych konkretnych okoliczności faktycznych, aby M. (...) był użytkowany dla potrzeb prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, nie przedstawiła ewidencji przebiegu przejazdu tegoż samochodu. Jako niewiarygodne uznał Sąd Okręgowy zeznania na te okoliczności świadka A. B..

Wyrok ten co do punktu II i III zaskarżyła powódka.

W apelacji zarzuciła:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 363 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że do naprawy uszkodzonego samochodu powódki mogą być zastosowane części zamiennego nieoryginalne; art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 805 k.c. w zw. z art. 6 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powódka nie wykazała zasadności poniesionych przez nią kosztów najmu pojazdu zastępczego, pozostającego w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i stanowiącym stratę w rozumieniu art. 363 § 2 k.c.,

- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c., art. 316 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, brak dostatecznego uzasadnienia selekcji i oceny dowodów, na których Sąd się oparł w zakresie zasadności najmu pojazdu zastępczego, z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od strony pozwanego dalszej kwoty 26.112,30 zł z odsetkami i kosztami sporu za obie instancje.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest jedynie częściowo uzasadniona.

Słuszny jest zarzut skarżącej naruszenia przepisu art. 363 § 1 k.c. Naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Zatem uszkodzony w wypadku pojazd powinien zostać naprawiony w taki sposób, aby odpowiadał jego stanowi sprzed wypadku. Nie ulega wątpliwości, że samochód powódki miał zamontowane części oryginalne z logo producenta, zatem naprawa powinna uwzględnić w swych kosztach części zamiennego oryginalne z logo producenta samochodu.

Pogląd taki wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z 12.04.2012 r. (III CZP 80/11) uznając, że odszkodowanie powinno obejmować celowe i ekonomiczne uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Zatem zamontowanie części nowej z logo producenta w miejsce części uszkodzonej takiego samego pochodzenia, nie może być uznane za niecelowe i ekonomicznie nieuzasadnione, skoro prowadzi do odtworzenia stanu rzeczy sprzed wypadku, czyli przywrócenie stanu poprzedniego. Ten obowiązek ubezpieczyciela mógłby zostać nieuwzględniony jedynie w sytuacji gdyby wykazał on, że powyższe koszty nowych części i materiałów prowadzą do wzrostu wartości pojazdu. Wówczas odszkodowanie uległoby obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.

W rozpoznawanej sprawie ubezpieczyciel takiego dowodu nie przeprowadził, co wyklucza obniżenie odszkodowania. Należało zatem przyjąć, że koszt naprawy wynosi 140.900,61 zł.

Trafnie także skarżąca podnosi w apelacji, że co do zasady udowodniła roszczenie z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Nie tylko przedłożyła fakturę VAT na tę okoliczność, ale także z materiału dowodowego w sprawie wynika, że była dowożona przez syna A. na wizyty lekarskie, a doświadczenie życiowe wskazuje, że prowadząc działalność gospodarczą potrzeba korzystania z samochodu jest oczywista. Nie ma przy tym znaczenia, że powódka nie ma uprawnień do kierowania pojazdem. Istotnym jest udowodnienie, że pojazd zastępczy był w konkretnych okolicznościach niezbędny. Wbrew odmiennej ocenie Sądu Okręgowego należy uznać, że okoliczności te zostały przez powódkę wykazane i udowodnione.

Natomiast nie można zgodzić się ze skarżącą, że ubezpieczyciel odpowiada za czas najmu samochodu zastępczego od chwili zgłoszenia szkody, czyli od 12 grudnia 2011 r. do dnia naprawy uszkodzonego w kolizji pojazdu, tj. do 22 lutego 2012 r.

Nie jest słuszna sugestia powódki, że dopiero 31 stycznia 2012 r., czyli od daty decyzji pozwanego o przyznaniu bezspornej części odszkodowania, mogła ona zlecić naprawę uszkodzonego pojazdu.

Pozwany bowiem nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, a jedynie co do wysokości. Zlecenie naprawy uszkodzonego samochodu mogło zatem nastąpić w terminie wcześniejszym, nawet już 12 grudnia 2011 r. Jeżeli powódka nie miała środków na pokrycie kosztów naprawy, to mogła skorzystać

z możliwości naprawy, której koszt – na podstawie umowy ubezpieczyciela z zakładem naprawczym – pokryłyby bezpośrednio pozwany.

Taki sposób likwidacji szkody i finansowania naprawy jest powszechnie przyjęty i standardowy. Skoro tak to nie można obciążać ubezpieczyciela ponad miarę wynikającą z powszechnej praktyki.

Sąd Apelacyjny zgadza się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 26 listopada 2002 r. V CKN 1397/00 (Lex nr 77057), że „skoro samochód mógł zostać naprawiony, to poszkodowany może w zasadzie żądać od zakładu ubezpieczeń zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego poniesionych jedynie w okresie naprawy samochodu”.

W rozpoznawanej sprawie jest to jeszcze bardziej oczywiste, bowiem powódka zdecydowała, że naprawa nastąpi w zakładzie będącym jej własnością.

Odpadał zatem czas oczekiwania na przyjęcie samochodu do naprawy. Jeżeli powódka podjęła decyzję o odstąpieniu od naprawy samochodu przez innego wykonawcę, na wskazanych wyżej zasadach opłacania (kredytowania) tej usługi przez ubezpieczyciela i postanowiła uczynić to własnymi siłami czekając na wypłatę uznanego odszkodowania, to kosztami tej decyzji nie można obciążać zakładu ubezpieczeń.

Okres naprawy samochodu został w sposób nie budzący wątpliwości wskazany przez świadka A. B., trwał on 22 dni. Jeden dzień korzystania

z zastępczego pojazdu to koszt 337 zł, co wynika z załączonej faktury.

Zatem usprawiedliwione żądanie w zakresie rekompensaty z tego tytułu zamyka się kwotą 7.414 zł (22 dni x 337 zł). Do tej kwoty należy dodać różnicę między kwotą 140.900,61 a 139.388,31 zł, tj. 1.512,30 zł z tytułu kosztów wartości części, co daje łącznie 8.926 zł 30 gr i o taką kwotę Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację powódki, zmieniając wyrok Sądu Okręgowego (art. 386 § 1 k.p.c.). Konsekwencją tego jest zmiana punktu III wyroku Sądu Okręgowego.

Dalej idącą apelację jako bezzasadną należało oddalić (art. 385 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje uzasadnienie w przepisie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

twp